

SŁOWO

PRENUMERATA miesięczna z dostarczeniem do domu oraz z przesyłką pocztową mk. 24000. Konto czekowe w Pocztovej Kasie Oszczędnościowej Nr. 80.259.
Cena pojedynczego N-ru 1000 mr.

Wilno, Czwartek 28-go czerwca 1923 r.

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228. Otwarta od 9 do 3.

CENA OGŁOSZEŃ Wiersz milimetro-
wy je. noszpaltowy przed tekstem
2000 mk., w tekście 2500 mk., za
tekstem 800 marek.
Najmniejsze ogłoszenie 8000 m. p. Z
prowincji oraz w nr. świątecznych
o 25 proc. drożej.

Pakt wywłaszczeniowy.

Pomimo wielokrotnych żądań stron zainteresowanych, wysokie stronnictwa, które podpisały w Krakowie pakt sojuszniczy, zachowały go w tajemnicy. Ani związek ludowo-narodowy, bowiem, ani chrześcijańska demokracja, ani Piast ogłosić zawartej umowy, czy też zmywy nie chciały, czy też nie mogły. Natomiast członkowie tych stronnictw chętnie udzielali różnych informacji o treści tajemniczego paktu. Informacje te nie były zgodne z sobą, inne były udzielane wyborcom „Piasta”, a zgoła inne ziemianom, popierającym prace związku ludowo-narodowego.

Podając dzisiaj tekst układu bez żadnych komentarzy, zaznaczamy jednak, że tekst różni się nawet od niektórych relacji poselskich w danej sprawie.

Związek ludowo-narodowy i chrześcijańska demokracja z jednej strony, a polskie stronnictwo ludowe „Piast” ze strony drugiej, w celu podzielenia pomiędzy sobą władzy w Republice Polskiej podpisali następującą umowę w sprawie wywłaszczeń nieruchomości wiejskich:

Uznając przeprowadzenie reformy rolnej, jako konieczność państwową, narodową, społeczną i gospodarczą, a wobec tego za niezbędne usunięcie tego wszystkiego, co dotychczas przeprowadzeniu tej reformy przeszkadzało lub ją utrudniało, postanawiają pertraktujące strony uczynić wszystko, aby czy to na drodze wykonania, czy to na drodze potrzebnego uzupełnienia ustawodawstwa, zapewnić przeprowadzenie reformy rolnej na następujących podstawach:

W najbliższym okresie dziesięciu lat, poczynając od roku 1923 winno najmniej 4.000.000 morgów czyli conajmniej 400.000 morgów rocznie z obszarów wielkiej własności publicznej, względnie prywatnej, uleż rozparcelowania pomiędzy małorolnych, względnie bezrolnych.

Na poczet wyżej wymienionego corocznego kontyngentu w ilości 400.000 morgów zaliczone będą:

a) Dokonywana, poczynając od roku 1923, parcelacja dóbr państwowych oraz dóbr, które na skutek likwidacji byłych państw zaborczych, lub na mocy specjalnych ustaw, przejdą do dyspozycji władz państwowych polskich, jak np. dobra dynastji panujących państw zaborczych, lub rodzin tychże dynastji. Ustawa postanowi rozwiązanie dzierżaw inajtków państwowych celem poddania ich parcelacji; również ustawa upoważnić może Główny Urząd Ziemi do wyjątkowej wymiany majątków państwowych lub ich części, których parcelacja jest szczególnie niewskazana i to w obszarze, nie przekraczającym ustawowego maximum na majątki prywatne jako zniszczone warsztaty produkcji, które więcej nadają się na parcelację i nie podlegają reformie rolnej (przy dokładnym zabezpieczeniu przez odpowiednie nłożenie przepisów przed jakimkolwiek nadużyciem tej wymiany dla celów prywatnych).

b) Parcelacja dóbr instytucji publicznych, w szczególności parcelacja dóbr martwej ręki, podobnie jak dobra pod a) wymienione, mają uleż rozparcelowaniu z pozostawieniem t. zw. ośrodków, wielkości do 45 hektarów, ze względu na stan wartościowy budynków lub innych części gruntów, które z dóbr martwej ręki na uzupełnienie uposażenia probostw, biskupstw i seminarjów, zostaną wydzielone. Odnosnie do fundacji, rozparcelowanie gruntów, do nich należących, ma w zasadzie nastąpić w gotówce, względnie w rencie ziemskiej na zabezpieczenie celów fundacji, a w wyjątkowych wypadkach parcelacji ulegnie nadwyżka ponad obszar, którego wielkość jako niezbędną dla fundacji określi Główny Urząd Ziemi na podstawie wniosku władz fundacyjnych i ewentualnej opinji rzeczoznawców.

W związku z porozumieniem się stron pertraktujących co do uposażenia ducho-

wieństwa, pozbawionego odpowiedniego utrzymania, od czego episkopat uzależnił swą zgodę na oddanie dóbr martwej ręki, dobra martwej ręki zostaną przejęte przez państwo na cele parcelacji. Pertraktujące strony oświadczają, że w układzie ze Stolicą Apostolską obowiązek uposażenia jako ekwiwalent za przejęte przez państwo dobra martwej ręki będzie przez to zagwarantowany. Ustawa może postanowić przejściowe długoletnie dzierżawy dóbr fundacyjnych drobnym rolnikom zamiast poddanie dóbr tych wywłaszczeniu.

c) Parcelacja dokonana od 1923 roku na rzecz osadnictwa wojskowego.

b) Dokonywane od roku 1923 parcelacje majątków prywatnych tak całkowite jak i częściowe, przeprowadzone przez osoby prywatne za zezwoleniem G. U. Z., przez instytucje upoważnione oraz w drodze dobrowolnego oddania G. U. Z. jak wreszcie w drodze przymusowego wykupu, a to z zastrzeżeniem postanowień poniżej określonych.

Odnosnie do majątków prywatnych pod d) wymienionych, podlegają parcelacji, względnie przymusowemu wykupowi na cele reformy rolnej w województwach kresowych (województwa: poznańskie, pomorskie, górnośląskie, lwowskie, tarnopolskie, stanisławowskie, nowogródzkie, wileńskie, poleskie i wołyńskie) nadwyżki gruntów powyżej obszaru od 100 do 400 hektarów wedle uznania G. U. Z. a nawet w całości, o ile chodzi o majątki źle gospodarowane, w innych zaś województwach nadwyżki majątków ponad 180 hektarów z tem, że w pierwszym rzędzie co do tych ostatnich majątków, poddane będą parcelacji względnie przymusowemu wykupowi większe majątki przed mniejszemi, a w okresie lat dziesięciu tylko nadwyżki majątków ponad 600 morgów. Do przestrzeni, ponad którą wykup następuje, nie wlicza się wód i moczarów. Przy ustalaniu planu parcelacyjnego oraz rocznego kontyngentu ma być przestrzegana zasada, że z przypadającego corocznie do parcelacji kontyngentu 60 proc. ma przypadać na wymienione wyżej województwa kresowe, zaś 40 proc. na pozostałe województwa, z zastrzeżeniem, że stosunek ten będzie mógł być utrzymany ze względu na obszar, będący do dyspozycji celem osiągnięcia pełnego kontyngentu. Również przy ustalaniu kontyngentu będą poddawane parcelacji majątki prywatne, które nie uległy dotąd parcelacji, przed temi majątkami, których właściciele już w czasie istnienia państwa polskiego dobrowolnie rozparcelowali przynajmniej 25 proc. swych obszarów, albo darowali na osadnictwo wojskowe lub cywilne.

W województwach kresowych G. U. Z. nie podda przymusowemu wykupowi poniżej 400 hektarów tych majątków, których właściciele lub ich bezpośredni ascendenci, jako zawodowi rolnicy, osobiście gospodarowali na obszarze ziem Rzplitej Polskiej w ciągu ostatnich lat conajmniej 60 t. j. od 1 stycznia 1863 roku. Majątki te ulegną zatem parcelacji wyżej 400 hektarów, chyba iż należałyby do majątków źle zagospodarowanych, gdyż w tym wypadku ulegają w całości wykupowi na cele reformy rolnej.

Parcelacja nastąpi bądź przez przeprowadzenie jej przez instytucje upoważnione przez G. U. Z. bądź przez oddanie gruntów G. U. Z. do parcelacji, bądź przez samych właścicieli za zezwoleniem G. U. Z., w każdym jednak razie na podstawie ustalonych przez G. U. Z. w myśl poniższych postanowień warunków co do ceny, spłaty, względnie kredytów i nabywców. G. U. Z. nie może odmówić zezwolenia, jeśli warunki odpowiadają postanowieniom ustawą, względnie układem, objętym.

Jeżeli w ciągu roku nie nastąpi, względnie w roku 1923 nie będzie zapewnione rozparcelowanie ustalonego kontyngentu, bądź przez poddanie parcelacji majątków w ustępie drugim pod a) i b) wymienionych, bądź przez dobrowolne oddanie parcelacji majątków prywatnych, G. U. Z., uzupełni brakującą ilość w drodze przymusowego wykupu majątków prywatnych.

†
Ś. P.

FLORENTYNA KIERSNOWSKA

po krótkich cierpieniach zmarła w dn. 26 czerwca o godz. 11 wiecz. Eksportacja zwłok z domu żałoby przy ul. Zygmuntowskiej Nr. 6 na cmentarz Bernardyński odbędzie się 28 b. m. o godz. 4 po poł., nabożeństwo zaś żałobne w dn. 30 b. m. w kośc. po-Dominikańskim o godz. 9 i pół rano. o czem zawiadamia

RODZINA.

Nowy skład towarów włókienniczych

„POLHANDEL“

Tow. Handl. Przemysłowe Oddział w Wilnie
ul. ZAMKOWA 17.

Centr. w ŁODZI.

Sprzedż hurtowa i detaliczna. Posiadamy na składzie towary wełniane, półwełniane i bawełniane.

Ceny najniższe w Wilnie!

ZARZĄD FABRYKI WYROBÓW TYTONIOWYCH

„LECHJA“

SP. AKC. W WILNIE

ul. Jakóba Jasińskiego (Druga Portowa) 14-16

poszukuje około 100 robotnie i robotników do fabryki. Pierwszeństwo mają przy otrzymaniu pracy fachowcy z branży tytoniowej.

Zapisy przyjmuje Administracja Fabryki codziennie od godz. 9-ej rano do 2-ej pp.

Gdyby okazało się, że w ciągu roku dla braku nabywców, lub innych przyczyn nie została rozparcelowana ilość gruntów, odpowiadająca przyjętemu kontyngentowi, pomimo zaofiarowania przez właścicieli majątków prywatnych potrzebnej ilości gruntu, pozostała z danego roku przestrzeń wejdzie w kontyngent roku następnego w granicach, w jakich została oddana do dyspozycji G. U. Z. lub instytucji koncesjonowanych. Postanowienie to nie dotyczy roku 1923 ze względu na trudności ustalenia planu parcelacyjnego w roku 1923, tak że ewentualny niedobór z tego roku powiększy kontyngent w roku 1924.

Niezależnie od wymienionych zasad, o ile majątek posiadał w roku 1914, 1921 lub 1922 plantacje buraków dla cukrowni, to obszar, nie podlegający wykupowi, wynosić będzie w każdym razie sześciokrotną przestrzeń rolniczej plantacji, nie więcej jednak jak 2.000 morgów gruntu. O ile majątek posiada gorzelnie, krochmalnie lub płatkarnie, to nie podlegać będzie wykupowi obszar czterokrotnej rocznej plantacji kartofli, nie przekraczający jednak tysiąca morgów.

Właścicielowi przysługuje w zasadzie prawo żądania nadwyżki tylko z jednego z powyższych tytułów.

O ile jednak właścicielowi z tytułu sześciokrotnej wielokrotności plantacji buraków nie przypadłoby powyżej wymie-

nione najwyższe maximum 2.000 morgów, to G. U. Z. może mimo to przyznać aż do tej granicy nadwyżkę, jeżeli poza plantacją buraków na majątku znajduje się płatkarnia, krochmalnia lub gorzelnia.

O ile poza zakładami przemysłowo-rolniczymi, pozostającymi we władaniu dotychczasowego właściciela z tytułu przyznania mu maximum względnie dalszej nadwyżki, znajdują się w reszcie majątków, podlegających parcelacji, dalsze zakłady przemysłowo-rolne, jak np. gorzelnie, G. U. Z. winien starać się o to, aby zakłady te nie zostały zastanowione, lecz wraz z niezbędnym obszarem ziemi nie przekraczającym 45 hektarów (w razie konieczności 90 hektarów) zostały odstąpione na własność osobom. fizycznym lub prawnym, dającym gwarancję dalszego fachowego prowadzenia zakładu.

Zwolnione od wykupu są folwarki, na których już w dniu wejścia w życie ustawy o reformie rolnej, produkowano selekcyjne nasiona traw, zbóż i okopowych. Dotyczy to folwarków, na których całym obszarze choćby nie w jednym i tym samym roku nasiona takie były produkowane według zasad gospodarki.

Właścicielom lasów pozostawia się jako zwolnione od przymusowego wykupu w każdym razie przestrzeń gruntów ornych, wynoszącą 4 proc. przestrzeni leśnej.

Przestrzenie leśne wykupowi przymusowemu na cele reformy rolnej nie podlegają. Natomiast enklawy wśród gruntów, lub grunta leżące na uboczu i nie mogące być przedmiotem racjonalnej gospodarki leśnej, mogą być włączone do parcelacji i zaliczone do kontyngentu.

Zwolnione są na lat 10 od przymusowego wykupu grunty zmeliorowane, poczynając od roku 1919, o ile melioracje podniosły wartość użytkową gruntu conajmniej o 50 proc.

Przy wykupie przymusowym G. U. Z. baczycie będzie, aby nie wytwarzać szachownicy.

Nie posiadający własności ziemskiej i nie osiadający na roli drugi i następni synowie właścicieli ziemskich, których majątki uległy wykupowi lub parcelacji, otrzymują prawo pierwszeństwa do uwzględnienia przy sprzedaży resztek przy posiadaniu innych kwalifikacji, wymaganych od kandydatów.

Przy wykupie przymusowym, właściciel odpowiada za wszelkie prawa, jakie przysługują osobom trzecim do jego majątku, tylko w stosunku w jakim pozostaje wartość pozostałego przy nim obiektu do wartości parcelowanego obszaru. Za resztę pretensji odpowiada państwo, aż do wysokości ceny kupna. Zabezpieczenie praw dzierżawców będzie zbadane przez osobną komisję, wyłonioną przez strony prętraktujące.

Ceny szacunkowe nieruchomości ziemskich na parcelację oznacza się w kwintalach żyta, obliczonych po przeciętnej cenie giełdowej za ostatni miesiąc przed wypłatą według miernika złotego lub waluty złotej.

Cały kraj dzieli się pod względem cenności gruntów na 5 stref. Podział poszczególnych powiatów między poszczególne strefy będzie ustalony za obopólnym porozumieniem, przyczem przedstawienie do innej strefy może nastąpić z zachowaniem mniej więcej stosunku ilości powiatów, należących do poszczególnych stref. Przy wykupie przymusowym, szacunek gruntów ornych I-iej klasy dla poszczególnych stref określa się na 36, 33, 30, 27, 24 k. żyta za 1 ha.

W obrębie poszczególnych stref podstawę szacunku użytków rolnych stanowi zakwalifikowanie tychże według zasad następujących: zaliczane będą do kl. I-iej pszenne i buraczane, II-iej dobre żytnio-ziemniaczane, III-iej żytnio-ziemniaczane, IV-iej nieużytki. Degresja wartości powyższych klas będzie wynosiła: 100, 75, 50, 33, 30, 25 i 10 proc. Łąki I-iej klasy bardzo dobre, II-iej — dobre, III-iej słabsze, IV-iej złe. Degresja I-iej kl. — 133,3 proc., II-iej — 100 proc., III-iej 50 proc. i IV-iej 25 proc.

Do cen tych dodaje się 20, względnie 10 proc., o ile grunt jest położony nie dalej jak 5, względnie 10 klm. w prostej linii od stacji lub przystanku kolejowego, albo od miejsc ładunku przy kanałach i rzekach usławionych. Strąca się zaś 10, względnie 20 proc. o ile grunt jest położony dalej jak 30, względnie 50 klm. w prostej linii od stacji lub przystanku kolejowego, albo od miejsc ładunku przy kanałach i rzekach usławionych.

Wartość szacunkowa użytków rolnych, położonych w okręgach przemysłowych, t. j. w których według rozporządzenia rady ministrów obowiązuje maximum 50. podwyższa się o 50 proc. Dla okręgów miast, których promień określa G. U. Z. podwyższa się szacunek, odnośnie do miast, których liczba mieszkańców przewyższa 100.000 o 75 proc. 300.000 o 100 proc. 500.000 o 150 proc. Dla okręgów będących t. zw. strefą interesów mieszkaniowych miast, do szacunku gruntów dolicza się wartość 30 q żyta. W cenach powyższych ro-

zumie się szacunek ziemi bez budynków, obsiewów, nawozów, z ostatniego roku i t. p., które będą obliczone według ich rzeczywistej wartości.

Ceny gruntów dobrowolnie parcelowanych lub oddanych dobrowolnie Głównemu Urzędowi Ziemiściemu do parcelacji nie mogą wynosić więcej niż 50 proc. ponad ceny ustalone dla przymusowego wykupu.

Przy wykupie przymusowym właściciele otrzymywać będą 10 proc. przy zaofiarowaniu dobrowolnym 25 proc. ceny szacunkowej ziemi w gotówce. Resztę w listach rentowych, płatnych w ciągu lat 30.

Listy rentowe będą oparte na amortyzacyjnych pożyczkach udzielonych nabywcom. Państwo gwarantuje oprocentowanie. Listy te będą 6 proc., przyczem zastrzega się radzie ministrów prawo obniżenia tej stopy do 5 proc. w miarę poprawy stosunków kredytowych. Listy będą miały charakter pupilarny i korzystać będą z wszelkich przywilejów, papierom pupilarnym przysługujących.

Listy przyjmowane będą na opłatę nadzwyczajnego podatku majątkowego i spadkowego od osób, które wykazały, że te papiery otrzymały za ich rozparcelowane ziemie. Listy brzmieć będą na walute złota.

W ciągu trzech miesięcy powinno nastąpić zbadanie sytuacji osadników cywilnych lub wojskowych, którzy nabywszy grunta z dóbr państwowych lub prywatnych za pośrednictwem instytucji upoważnionych albo wprost od właścicieli, nie uzyskali dotąd tytułu własności tych gruntów oraz winny być opracowane i wniesione do sejm w tym czasie projekty ustaw, zapewniające intabulację własności we wszystkich wypadkach kiedy może być wskazane: przedmiot nabycia, cena umówiona oraz poczynione na rachunek tej ceny wpłaty, oraz kiedy obecnymi posiadaczami działek o nieuregulowanym dotąd tytule własności lub nieznanym kontraktie są bądź nabywcy pierwotni, bądź też osoby trzecie, które przejęły prawa pierwszych za ich zgodą.

Pomienione projekty ustaw winny uwzględnić obowiązujące w różnych dzielnicach państwa ustawodawstwo cywilne i hipoteczne. W tym samym czasie winny być ustalone szacunki parcel, nabytych z dóbr państwowych z uwzględnieniem czasu nabycia i zasad co do szacunków w układzie niniejszym objętych.

Trudności, wytworzone przez uchylene przez Sąd Najwyższy orzeczeń komisji ziemskich, pociągających za sobą wprowadzenie nowonabywców w posiadanie gruntów w majątkach parcelowanych, usunie się w ten sposób, że zostanie wydana ustawa, przysługująca nowonabywcom prawo do 6-cioletniej dzierżawy gruntów, które w posiadanie objeły i określającą warunki dzierżawne.

W tym czasie sprawa ta będzie uregulowana na podstawie ustawy o reformie rolnej.

G. U. Z. zostanie przekształcony na ministerjum.

Zażalenia nieważności zostaną przekazane Trybunałowi Administracyjnemu. W sprawach, należących do kompetencji i zakresu działania Urzędu lub Komisji Ziemiściemu, droga sądowa nie jest dopuszczoną z wyjątkiem wypadku, gdy właściciel czuje się pokrzywdzonym obliczeniem odszkodowania, należącemu mu się zgodnie z przyjętymi w tym układzie postanowieniami. Wtedy przysługują mu prawo zwrócenia się na drogę sądową.

Znosi się Komisje Ziemiściemu, powiatowe i gminne. Instytucje, upoważnione do parcelacji poddane będą ścisłej kontroli G. U. Z. wedle rozporządzenia prezesa z dn. 30 listopada 1922 r.

Nowelizacja ustawy o wykonaniu reformy rolnej nastąpi według projektu Nr. 3564 (projekt rządu p. Sikorskiego). Zniesiona zostaje przewidziana w art. 1 i 3 ustawy z dn. 15 sierpnia 1920 r. kolejność wykupu. Ustala się równorzędność małorolnych i bezrolnych do kupna gruntów parcelowanych, swoboda nabywania przez rolników gruntu do 45 ha. oraz swoboda podziału ich między dzieci.

Służba folwarczna, pozbawiona wazszatu pracy skutkiem parcelacji majątku, na którym pracowała, ma na ogólnych warunkach, wymaganych od nabywców, pierwszeństwo do nabycia działek z tegoż majątku.

Właścicielowi majątku parcelowanego przysługuje prawo wyboru obszaru, który ma być pozostawiony. Zapadłe w II-iej instancji t. j. w Głównej Komisji Ziemiściemu wyroki o przymusowym wykupie mimo zażalenia podlegają wykonaniu. Rolnik ma prawo korzystać z kredytu rentowego, nabywając do 45 ha. Transakcje majątkami każdego w całości są dozwolone o ile stanowią one całą własność ziemską jednego właściciela. Dozwolone są transakcje ziemią, o ile nie zmniejszają podlegającego wykupowi obszaru.

Właściciel, któremu w myśl ustawy o reformie rolnej pozostawiony został obszar w ilości maximum ewentualnie z nadwyżką, wynikającą z bonifikacji, ma prawo swobodnego dysponowania albo podziału tego obszaru.

Posiedzenie Sejmu.

Telefonem od wt. koresp.

Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu wniesiono szereg interpelacji w sprawie zajmowanych stanowisk w szkołach na Górnym Śląsku przez hakatystów i renesatów. Przystąpiono do trzeciego czytania noweli do ustawy o udzielaniu gwarancji skarbu przy ulgowych pożyczkach dla drobnych przemysłowców. Pos. Rudnicki (Zw. Lud. Nar.) w przemówieniu zaznaczył, że umieszczenie w tytule ustawy słowo o udzielaniu kredytów przez P. K. K. P. jest nieformalne gdyż ustawa ta zasadniczo nie wspomina o kredycie P. K. K. P. W głosowaniu przyjęto ustawę wraz z poprawką pos. Rudnickiego oraz Ławckiego o zabezpieczeniu P. K. K. P. przed skutkami dewaluacji.

Następnie przystąpiono do dalszych rozpraw nad ustawą o amnestji, którą w drugim czytaniu przyjęto. Trzecie czytanie odłożono do jutra. Następnie marszałek oświadczył że przez przecięcie nie podał pod głosowanie rezolucji posła Wilkońskiego przy pierwszym punkcie porządku dziennego. Rezolucja ta wzywa rząd do udzielenia podstaw kredytowych organizacjom i stowarzyszeniom, zajmującym się organizowaniem przemysłu ludowego. Rezolucję przyjęto bez dyskusji. Przystąpiono do obrad na ustawą o opiece społecznej. Rozprawę nad artykułem 1-ym przerwano. Do artykułu V przemawiał pos. Kozłowski (Z. L. N.) który oświadczył, że artykuł V wnika w przyszły ustrój samorządowy, a bynajmniej potrzebującym opieki społecznej nie zabezpiecza, gdyż nie przesądza, kto ma ją sprawować, samorząd powiatowy, gminny, wojewódzki czy też państwo, domagał się rozgraniczenia obowiązków opieki społecznej w gminie powiatowej i województwie, przystąpiono do obrad o starszych stopniach w państwowej marynarce Handlowej. Ustawę bez dyskusji przyjęto w 2-ym i 3-im czytaniu. Poseł Rudziński złożył wniosek aby na najbliższym posiedzeniu postawiono na 1-ym punkcie expose ministra skarbu. „Wniosek upadł. Następne posiedzenie w czwartek o godz. 2-jej popoł.

W PRASIE.

Ogłaszając pełny tekst układu w sprawie reformy rolnej, zawartego między Osemką a Piastem, poddaje Kurjer Polski ten „pakt rolny” druzgocznej krytyce.

„Pakt ten — pisze dziennik — jak każdy produkt czystej taktyki partyjnej, pozbawiony wartości gospodarczej — wywoła burzę z jednej i drugiej strony. Oburzy też i sfery nie zainteresowane bezpośrednio, jako dalsze podkopywanie praworządności państwa, jako dalsze podrywanie zaufania świata „w naszą gospodarczą przyszłość, jako rujnowanie naszego kredytu”.

Ordery rumuńskie posypały się szczerze na literatów i dziennikarzy polskich, zarówno na warszawskich, jak na krakowskich i lwowskich. Oto lista ogłoszona przez Rzeczpospolitą. Otrzymał:

Krzyż Komandorski Gwiazdy Rumuńskiej: pp. sen. Bolesław Koskowski, pos. Stanisław Kozicki i pos. Stanisław Stronicki;

Krzyż Komandorski Korony Rumuńskiej: pp. pos. Holeksa, pos. An. Sadzewicz, Lud. Fryze, Wit. Gieżyński, Ign. Rosner, Zdz. Dębicki, A. Beaupré i K. Srokowski;

Krzyż Oficerski Gwiazdy Rumuńskiej: pp. Bazylewski, Ehrenberg, Jampolski, Laskownicki, Wit. Noskowski i Zyg. Wasilewski;

Krzyż Oficerski Korony Rumuńskiej: Stan. Lam, Kornel Makuszyński, Jerzy Plewiński i Stefan Krzywoszewski.

Poza tem z Biura Prasowego Min. Spr. Zagranicznych p. Józef Wasowski otrzymał Krzyż Komandorski Gwiazdy Rumuńskiej, p. Leon Klimecki Krzyż Komandorski Korony Rumuńskiej i p. Zygmunt Żeliszewski Krzyż Oficerski Korony Rumuńskiej.

Bagatela! Gdy tak dalej pójdzie, gdy wrośnie jednocześnie liczba w Polsce dostojnych wizyt oraz drożyzna — literaci nasi i dziennikarze będą mieli moc orderów, tylko niebędą mieli... do czego ich przypięć.

Korespondencję swoją z Wilna rozpoczyna p. Jan Obst w Gaz. Warszawskiej następującymi słowy:

„W lewicowych kołach wileńskich czuć ostatnimi czasy ruch wzmożony, odbywają się codziennie niemal narady, zjazdy, P.O.W. przoduje oczywiście, nie kryjąc się też bynajmniej z myślą, że ewentualny zamach na rząd obecny, tu w Wilnie powinien się rozpocząć. Liczy się przytem na odległość stolicy i władz centralnych, na sprzykanie niektórych miejscowych czynników rządowych, nareszcie na pomoc elementów obcych”.

Przyjemnie jest dowiedzieć się z warszawskiego dziennika o rzeczach tak niezmiernie nowych, tak samemu Wilnu całkiem nieznanych; ba! wcale nie istniejących... Ale skoro p. Obst tak twierdzi? No, to czekajmy cierpliwie na ten wileński „zamach na rząd obecny”, dokonany (słuchajcie!) przy akompaniamencie „sprzyjania mu niektórych miejscowych czynników rządowych”. Dobrze by tylko uczynił p. Obst, pisząc — wyraźnie. Niechże się dowiemy, ja czy to „zamachowcy” siedzą tu po naszych urzędach... Niech p. Obst nazwisk pod korcem nie chowa.

A drożyzna wzmaga się i wzmaga. W Warszawie placono onegdaj, w wtorek, za funt białego chleba 4200 mk. za funt szynki 14.000, za funt mydła 20.000, za szklanek białej kawy w cukierni 4.000 marek.

Lector.

TEATR LETNI.

„Bajadera”

Operetka w 3-ach aktach, muzyka E. Kalmana.

A więc stało się! Wilnianie ujrzeni dawno oczekiwaną operetkę, którą jeszcze w teatrze na Pohulance spodziewali się zobaczyć. Wiadomo — jak nasza publiczność chętnie idzie na wszelką sensację. Nic też dziwnego, że ciekawość, podbudzona żrącą reklamą, opowieściami o bajecznych kostjumach „szesćdziesięcimiljonowych” prymadonny i doprowadzona do najwyższego napięcia, musiała wyrwać swój wpływ i teatr na premjerze był przepelniony.

Od razu trzeba zaznaczyć, że dyrekcja uczyniła wszystko, co było możliwe, aby przedstawienie było godne sceny wielkomięskiej i zadowolenie publiczności objawiało się wyraźnie, a zainteresowanie trwało niesłabnąc do końca bardzo spóźnionego, bo aż do pół do pierwszej po północy. Można szczerze powinszować takiego sukcesu!..

Główne role były wybornie obsadzone. Tytułową bohaterkę odtworzyła p. Lucyna Messalówna i to już wystarczało, wobec triumfów, osiągniętych w niej przez znakomitą artystkę w Warszawie. Zasoby głosowe i umiejętność władania niemi, były naj-

zupełniej na wysokości tej trudnej partji, a pełna życia gra i ładnie wykonane tańce składają się na całość wybitnie artystyczną. Wszakże — chwilami zdawało się że p. M., grając „Bajaderę” po raz niewiedzieć który, jest już znudzona swą rolą i tylko sztuką zastępuje szczerłość i wesołość, niedostatecznie bezpośrednio odczuwaną, co jednak nie przeszkadzało artystce do osiągnięcia dużego i zupełnie jej należnego powodzenia.

Jako zdeklarowana ulubienica naszej publiczności, p. Dobosz-Markowska cieszyła się też dużym powodzeniem za swój sympatyczny śpiew i grę pełną temperamentu, niezawsze dostatecznie trzymanego w karchach i przekraczającego czasami granice wytwornego arcyzmu. Burzę oklasków wywołał taniec p. Dobosz-Markowskiej z małą Korycińską, przebraną za kawalera. Sympatycznie brzmiały głos, wdzięczne warunki zewnętrzne i gra dystynowana cechowała p. Mierzejewskiego, w roli radcy.

Nasz świetny komik charakterystyczny p. Dowmont uwydatnił swym talentem niedużą rolę fabrykanta czekolady i wiele się zasłużył, jako reżyser nowości.

Jako markiz byłby p. Bieliński jeszcze lepszym, gdyby się wstrzymał od przekłamania niektórych momentów, a szczególnie nadmiernej ruchliwości w gestach i w tańcach. Stronę wokalną swej roli wykonał dobrze.

Bardzo dobrze obsadzone były liczne role epizodyczne, z których na plan pierw-

szy wystąpili: p. Peter z ładnie zaśpiewaną pieśnią w akcie pierwszym, p. Szubert — bardzo dobry szef klaki i p. Janecki — jako pułkownik, przy osobie radcy.

Zwykłem powodzeniem nagrodzono tańce pani Makarowej i p. Lufińskiego, za zręczność i grację. Czy jednak ten taniec wschodni czemkolwiek różnił — oprócz kostjumu — od dotychczasowych tańców, fox-trottów i in. produkcyj tych artystów — odpowiedzieć trudno. Wątpliwe nawet — czy gdzie bądź na Wschodzie tańczą niewiasty wspólnie z mężczyznami.

Kapelmistrz, p. Kochanowski, bardzo starannie opracował stronę muzyczną operetki i prowadził z życiem cały zespół, który miał — chwilami — wcale niemałe trudności do pokonania. Ze jeszcze nie wszystko brzmiało bez zarzutu, zwłaszcza w uzgodnieniu śpiewu z akompaniamentem, daje się wyłumaczyć niemożnością odbycia wystarczającej ilości prób z orkiestrą.

Jeżeli całe przedstawienie zasługiwało, pod każdym względem, na wielkie pochwały, to wystawiona operetka niepełnie odpowiedziała naszym oczekiwaniom, wobec tak długiego jej panowania na scenie warszawskiej i zrobiła zawód niewątpliwie.

Początek kompozytorski Kalmana wzbudził zainteresowanie i mogło się zdawać, że ma on wybitny talent, gdy się zjawiała „Księżniczka czardasza”, łącząca w sobie bardzo szczęśliwie pierwiastki muzyki cygańsko-węgierskiej z pomysłami ładnymi i świeżymi samego kompozytora. Prace

jego późniejsze już przynosiły coraz większy zawód. Jeszcze bardziej rozczarowuje „Bajadera”, która brzmi nieźle, lecz prawie nigdzie się nie wznosi ponad robotę rzemieślniczą, zawiera mnóstwo ładnych reminiscencji i daje się porównać z jedzeniem odegrzanem.

Widząc, że jest jeszcze w modzie, spryciarz i geszefciarz Kalman wyzyskuje „konjunkturę” i fabrykuje towar. Nieobfite źródło pomysłów własnych wyczerpane już do dna. Ale od czego rutyna?... Bierze się „Czardaszka”, zamienia się tytuł i niektóre szczegóły i „Bajadera” gotowa. Czy warto tem się tak bardzo niepokoić, że całe części muzyki obu operetek dałyby się nawzajem zamienić i niewiele kto byłby taką manipulację zauważył? — tam, gdzie się tego nie daje uczynić, a pomysłów nowych brak — można sobie poradzić inaczej. Pracowita pszczołka zbiera miód z różnych kwiatów. — Czemu nie miałyby Kalman poszukać „natchnienia” u Griega („Peer Gynt”) u Delibesa („Lakme”) a wreszcie u — Straussa, Lehara, Falla i in.?. Po przystosowaniu tych motywów do własnych szabloników, można skleić operetkę, która kompozytorowi już wprowadzonemu na sceny teatralne — może dać sute tańczeni; zwłaszcza — jeżeli się ma szczęście do tak wybitnych wykonawców, jak tutaj. Szereg pełnych przedstawień — zapewniony. „Quod erat demonstrandum”.

Michał Józefowicz.

Z pobytu Królestwa rumuńskich w Polsce.

Rewja w Rembertowie.

REMBERTOW, 26. VI. (PAT.) Dziś na stacji Wesoła zebrał się przedstawiciel władz wojskowych z marszałkiem Piłsudskim na czele, oraz władz cywilnych z wojewodą warszawskim Manteufflem. O godz. 9 min. 45 zjechał na stację pociąg wiozący Ich Królewskie Moście oraz p. Prezydenta Rzeczypospolitej.

Na peronie dostojnych gości witał marszałek Piłsudski, wicewojewoda Manteuffel. Para królewska następnie udała się konno w otoczeniu świty na plac manewrów. Prezydent wraz ze swą żoną przybył na plac autotobylem. Na placu manewrów oczekiwali przybyłych premier Witos z generałią. Równocześnie z parą królewską przybył na plac p. Prezydent, poczem odbyły się manewry przy udziale wszystkich rodzajów broni.

Po skończonych manewrach na trybunie zasiadli król, marszałek Piłsudski obok prezydenta, następnie premier Bratianu i premier Witos. Królowa konno z orszakiem zajęła miejsce naprzeciw trybuny.

Gen. Serda informował dostojnych gości, o przebiegu i rezultacie manewrów. Raport—składał gen. Rozwadowski. Następnie udano się na plac rewji, gdzie para królewska orkiestry powitały hymnem rumuńskim. Poczem odbyła się rewja kawalerji i artylerji oraz popis szkoły jazdy I-go pułku szwoleżerów.

Doskonała postawa wojsk, karność i sprawność wzbudzały powszechny zachwyt. Dowódcą rewji był pułkownik Dreszer oraz pułkownicy Głuchowski i Głogowski. Kierownictwo manewrów sprawował gen. Rozwadowski. Po skończonej rewji królestwo wraz z Prezydentem udał się na dworzec do Wesołej skąd odjechali do Warszawy.

Dostojnych gości—przyjeżdżających do Warszawy publiczność witała okrzykami.

Obecny na ćwiczeniach premier rumuński Bratianu w powrotnej drodze zatrzymał się u marszałka Piłsudskiego w Sulejówku.

Odjazd z Warszawy.

WARSZAWA, 26. VI. (PAT.) Dziś o godz. 12 min. 20 w nocy odjechali z dworca głównego Ich Królewskie Moście, żegnani na dworcu przez Prezydenta Rzeczypospolitej z małżonką i gabinet w pełnym składzie z premierem Witosem i Głabińskim na czele, przez marszałka Piłsudskiego, generałią oraz wicewojewodę Manteuffla. Następnie Ich Królewskie Moście wraz z prezydentem Wojciechowskim wyszli na peron. Po serdecznym pożegnaniu Ich Królewskich Mości z p. Prezydentem pociąg odjechał żegnany niemiłkącymi okrzykami.

Zbliżenie Polsko-rumuńskie.

Wynik konferencji ministrów spraw zagranicznych.

WARSZAWA, 26. VI. (PAT.) W wyniku konferencji politycznej ministrów Seydy i Duca, która odbyła się we wtorek 26 b. m. w gmachu ministerstwa spraw zagranicznych ogłoszono urzędowo następujący komunikat: „Polski i rumuński ministrowie spraw zagranicznych rozpatrzyli ogólną sytuację w Europie, również zagadnienia szczegółowe, interesujące oba państwa i stwierdzili we wszystkich punktach najzupełniejszą zgodność poglądów.”

Śniadanie na cześć premiera Bratianu.

WARSZAWA, 26. VI. (PAT.) Dziś odbyło się w apartamentach prywatnych premiera Witos śniadanie na cześć premiera rumuńskiego — Bratianu oraz gości rumuńskich. Podczas śniadania odbyły się ożywione rozmowy polityczne.

KRONIKA.

WILEŃSKA.

— **Wyjazd Delegata Rządu.** We wtorek 26 b. m. wyruszył do Warszawy Delegat Rządu, p. Roman w celu porozumienia się co do spraw straży granicznej, teatrów wileńskich i całego szeregu innych. P. Roman zabawi w Warszawie kilka dni. W czasie jego nieobecności zastępować go będzie p. Rzewuski, naczelnik wydziału administracyjnego.

— **Wyjazd p. Starzewskiego.** Delegat Prezesa Rady Ministrów p. Eugeniusz Starzewski, który przybył do Wilna w celu zbadania na miejscu potrzeb administracji wyjechał w tym celu na prowincję. P. Starzewskiemu towarzyszy starszy referent M. S. W. Rutkowski.

— **Z seminarjum Naucz. Żeńsk. im. „Królowej Jadwigi“.** D. 9. VI b. r. w Państwowym Seminarjum Naucz. Żeńsk. im. „Królowej Jadwigi“ odbył się uroczysty akt rozdania świadectw maturalnych.

W stylowej sali b. Klasztoru Augustjanów, przybranej zielenią i robotami zdobniczymi seminarzystek, zebrało się grono, znanych dobrze Wilno pracowników na niwie pedagogicznej, oraz uczenie szkoły.

Akt rozpoczęto chóralnym odśpiewaniem starego hymnu „Bogu Rodzica”. Nastąpiło silne a serdeczne przemówienie przedstawiciela władz, Naczelnika Państw. Seminarjów Naucz. i szkół powsz. Okr. Wil. pana Woźniakowskiego, który zaznaczył, iż w pracy nauczycielskiej spełnia się owo górne, wieszczą naszę pragnienie „rządu dusz”. Od chwili obecnej Rząd Polski bierze pod swą pieczę nową, młode grono nauczycielek, a jako upominek daje mu ten patent skromny, lecz widnieje na nim nasz potężny Orzeł i znak R. P.

Po rozdaniu świadectw maturalnych nastąpił śpiew chóralny, pełen patriotycznego zapału.

Znany przyjaciel młodzieży, profesor Dziekan Massonius, ojcowskimi słowami żegnał swe kochane uczennice i kładł im gorąco na sercu hasła Komisji Edukacyjnej.

Maturzystka p. Anzelewiczówna pięknie i serdecznie, w imieniu koleżanek, dziękowała władzom polskim, przełożonej i gronu nauczycielskiemu oraz żegnała szkołę.

Na sali wytworzył się nastrój ciepły, serdeczny. Obecni przeszli do oglądania pokazu rocznych prac uczenie. Dział naukowy, artystyczny i dział robót ręcznych świadczą o starannej pracy uczenie i nauczycieli.

Zakład pragnie wytworzyć atmosferę zacnego, rodzinnego środowiska, pragnie dać uczenicom swym mocny zasób duchowy, głębokie zrozumienie i umiłowanie obywatelskiego obowiązku, umiejętność i chęć do pracy.

Seminarjum im. „Królowej Jadwigi“, założone w 1916 r. przez Tow. Kat. szkoły polsk., z przejęciem Tow. w Polskiej Macierzy szkolną, stało się własnością „Macierzy”.

Zbliżenie Polsko-rumuńskie.

Wynik konferencji ministrów spraw zagranicznych.

WARSZAWA, 26. VI. (PAT.) W wyniku konferencji politycznej ministrów Seydy i Duca, która odbyła się we wtorek 26 b. m. w gmachu ministerstwa spraw zagranicznych ogłoszono urzędowo następujący komunikat: „Polski i rumuński ministrowie spraw zagranicznych rozpatrzyli ogólną sytuację w Europie, również zagadnienia szczegółowe, interesujące oba państwa i stwierdzili we wszystkich punktach najzupełniejszą zgodność poglądów.”

Śniadanie na cześć premiera Bratianu.

WARSZAWA, 26. VI. (PAT.) Dziś odbyło się w apartamentach prywatnych premiera Witos śniadanie na cześć premiera rumuńskiego — Bratianu oraz gości rumuńskich. Podczas śniadania odbyły się ożywione rozmowy polityczne.

Paryżu. Obył on naradę z wysokimi urzędnikami carskiej Rosji. Delegat ten miał jakoby zaproponować owym dygnitarzom rejestrację ochotników, zgłaszających się do armji, której formowanie ma na celu interwencję w Rosji. Sfery monarchistyczne, o których mowa, grupują się około b. Wielkiego Księcia Mikołaja Mikołajewicza (A.W.)

— **Polski Komitet do zwalczania raka.** Przybył do Wilna mecenas T. Ponikwicki, jako delegat Rady Centralnej Polskiego Komitetu do zwalczania raka w celu utworzenia w Wilnie oddziału, tegoż Komitetu. W dniu 26 czerwca w dziekanacie wydziału lekarskiego Uniwersytetu S. B. zebrał się komitet organizacyjny pod przewodnictwem dziekana prof. A. Januszkiewicza, w skład którego weszli profesoro- wie J. Ziemacki, T. Burdziński, Traczewski S. Władyczko i S. Trzebiński, oraz doktorzy W. Jęślawski i M. Obieziński, który uchwalił utworzyć w Wilnie oddział Polskiego Komitetu do zwalczania raka.

Gwałtowna potrzeba walki z rakiem, tą plagą ludzkości, jest zrozumiałą dla każdego, a inicjatywa, podjęta w tym kierunku przez tak wybitne sily naukowe i lekarskie daje gwarancję, że społeczeństwo wileńskie, w zrozumieniu własnych korzyści, chętnie i wydatnie poprze szlachetne i tak doniosłe poczynania pp. lekarzy.

— **Sprawa filmów kinematograficznych.** Komisariat Rządu podaje do wiadomości, iż właściciele filmów kinematograficznych, nieposiadających legitymacji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych obowiązani są pomienione filmy zarejestrować w Komisariacie Rządu (Uniwersytecka 6 p. №18) w terminie do dnia 10-go lipca 1923 r.

— **Polska terminologia techniczna.** W gronie członków Akademii Nauk Technicznych zwrócono uwagę na pilną potrzebę ustalenia terminologii technicznej polskiej i zamierzono zorganizować pracę w tym kierunku. W tym celu niezbędne jest przedewszystkiem zebranie, prócz dzieł wydanych w druku, wiadomości o pracach rękopiśmiennych, spoczywających w ukryciu, i wogóle wiadomości o instytucjach i osobach pracujących nad terminologią techniczną polską, w celu ześrodkowania i skoordynowania tych prac i dalszych zamierzeń, oraz wprowadzenie w życie ich rezultatów, któreby miały za sobą dostateczną powagę naukową.

TEATR I MUZYKA.

— **Teatr Letni w ogrodzie po Bernardyńskim.** W dalszym ciągu gra z kolosalnym powodzeniem „Bajadera”, w roli tytułowej występuje Lucyna Messal. Partnerem jej jest wytworny anant p. Bolesław Merzejewski. Resztę obsady tworzą: p. Dobosz-Markowska, Bielicz Dowmunt, Peter, Szubert i inni. Taniec Bajadery wykona p. Messal. Taniec wschodni wykona p. Makarowa i p. Luzziński. Atrakcyjny „Fox-trot” i Schimmy z humorem tańczony przez p. Dobosz Markowską Dowmunta i 5-cio letnią Marysię Korycińską jest stale bisowany. Orkiestrę prowadzi dyr. M. Kochanowski w próbach „Japonka”.

— **Teatr Polski.** Dziś po raz 4-ty „W małym domku” Rittnera gdzie Ordon-Sosnowska porusza swą grą.

W próbach „Popas króla Jegomości” A. Grzymały Siedleckiego, ze swietną w roli miecznikowej Małgorzaty p. Ordon-Sosnowską. Role główne spoczywają w rękach pp. Wóltejkę, Wyrwiczę, Kijowskiego, Vorbroda, Jasieńkiej i innych.

WYPADKI I KRADZIEŻE

— **Otrucie.** Dn. 27 b. m. w celu pozabawienia się życia struła się octową esencją b. legionistka 18 letnia Leokadja Becharska (Jagiellońska 9) wzwane pogotowie desparatce udzieliło pierwszej pomocy.

— **Konie poniosły.** Dn. 27 b. m. koło domu Nr. 120 przy ul. Wilkomierskiej spłoszone konie poniosły powóz w którym jechały 43 letnia Janina Rochakowa i 15 letnia A. Pieczasiówna. Przy wypadnięciu obie otrzymały ciężkie uszkodzenia ciała.

— **Trup.** W lesie koło wsi Litaliszki gm. Michałowskiej został znaleziony trup mężczyzny nazwiska którego narazie nieustalono.

— **Ujęcie szpiega.** Policja 1-go kom. zatrzymała Szpę Sorę Prejs, która działała na korzyść bolszewików.

— **Ujęcie aferzysty.** Policja 2-go kom. zatrzymała Edwarda Macieszowicza, który wydawał siebie za komisarza policji.

— **Ujęcie złodzieja.** Dn. 26 b. m. policja zatrzymała A. Szawelę, który niechciał uregulować rachunków w piwiarni zakłócał spokój publiczny.

— **Na gorącym uczynku.** Policja zatrzymała Abrahama Tobirewskiego (Kalwaryjska 58), który usiłował popełnić kradzież ubrania z mieszkania Anieli Kożuchowej (Bazylijska 4).

— **Za obrazę Państwa Polskiego.** Policja 3-go kom. zatrzymała Pawła Hajdelonisa który słownie znieważał Państwo Polskie.

— **Kradzieże.** Antoninie Smochowej (Witoldowa 40) skradziono ubrania na sumę 10 mil. Franciszkowi Borowskiemu (Smoleńska 9) skradziono bielizny na sumę 5 mil. mk.

Sport.

— **Piłka nożna.** Komisja Trzech Wil. Zw. Okr. Piłki Nożnej ustaliła następujący skład reprezentacji Wilna na zawody międzymiastowe Wilno—Rewel: bramka — Luberda (1 p. p. leg.) obrona: Lasota (1 p. p. leg.), Grabowiecki (Lauda), pomoc: Korczowski (W. K. S.), Truchan (1 p. p. leg.) Mierzejewski (Lauda) star: Tarasiewicz (Lauda), Makowski (1 p. p. leg.), Grylewski, Leszczyński (Lauda), Kijowski (W. K. S.) Kierda: Lepiński (Lauda) Kapwinicz i Magia (Markabi) Wrobel (1 p. p. leg.) Kapitan drużyny — Leszczyński. Estończycy przyjeżdżają z Kowna po międzynarodowych zawodach Estonja—Litwa Kowieńska.

TELEGRAMY.

„Sprawa parowca Wimbleden.”

HAGA, 26. VI. (PAT.) Na dzisiejszym posiedzeniu Międzynarodowego Trybunału rozpatrywano sprawę parowca „Wimbleden” który w 1921 r. wioził amunicję dla Polski, a nie został przepuszczony przez kanał Kiloński.—Anglia, Francja, Włochy i Japonia żądały zapłaty odszkodowania w wysokości—147.082 franków, uzasadniając żądanie tem, że zachowanie się Niemców sprzeczne było z traktatem wersalskim. Polska na podstawie art. 62 statutu o Trybunale Międzynarodowym postawiła wniosek o zezwolenie na przyłączenie się do mocarstw wnoszących skargę. Obrady odcrozono.

„Proces przeciwko Daily Herald”.

LONDYN, 26. VI. (Aw.) Powszechnie zdziwienie w kołach politycznych wywołała rewizja w lokalu „Daily Herald”, organu Związków Zawodowych. Podczas rewizji w lokalu redakcji znaleziono fotografię nowej angielskiej łodzi podwodnej, która przed kilkoma dniami została spuszczone na wodę. Fotografia ta została pomieszczona w jednym z ostatnich numerów pisma. Podczas rewizji która trwała przeszło godzinę ani redaktorowie, ani personel administracyjny nie mogli opuszczać redakcji. Klisza i pozostały nakład numeru z fotografią łodzi zostały skonfiskowane. Przeciwko redakcji ma być wytoczony proces za publikowanie tajemnic wojskowych.

Zatarg niemiecko-amerykański.

BERLIN, 26. VI. (Aw.) Według wiadomości z Waszyngtonu ku wybrzeżom syberyjskim odpłynął wojenny okręt amerykański, który żądał ma wypuszczenia na wolność 4 amerykańskich statków, aresztowanych przez rząd sowiecki rzekomo za przekroczenie przepisów administracyjnych w żegludze.

Eksploatacja lasów rosyjskich.

RYGA, 26. VI. (PAT.) Do Petersburga przybyła grupa angielskich kapitalistów celem nawiązania pertraktacji dla utrzymania koncesji leśnych oraz prawa połowu ryb na wybrzeżu Murmańskim.

Kwestja Tangeru.

LONDYN, 26. VI. (Aw.) Otwarcie konferencji rzeczoznawców angielskich, francuskich i hiszpańskich w kwestji Tangeru zostało wyznaczone na 29 b. m.

Spokój w Albanji.

RZYM, 26. VI. (Aw.) Albańskie poselstwo przy Kwirynale zaprzecza pogłoskom jakoby w Albanji Półn. wybuchnąć miały rozruchy, donosząc, że w całym kraju od dłuższego czasu panuje zupełny spokój.

Teatr Polski Sala „Lutnia”
Dziś:
sztuka T. Rittnera
„W Małym Domku”
występy
Wl. Ordon Sosnowskiej
Początek o godzinie 8-iej wieczorem.

TEATR LETNI (ogród po-Bernardyński)
Dziś:
„BAJADERA”
Operetka Kalmana
występy Lucyny Messal
Początek o godzinie 8-iej wieczorem.

Gielda.

Warszawa 27. VI. (PAT.) warszawska gielda urzędowa z 27. VI. Dolarzy 101000. Marka niemiecka 60. Przekazy: New York 102000.

Gdańsk 27. VI. (P.A.T.) Gdańska gielda urzędowa z 27. VI. Marka polska 144-145. Przekazy: Warszawa 139-140.

Redaktor:

Stanisław Mackiewicz.

Ogłoszenia.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 16 czerwca 1923 r. pod Nr. 155 wciągnięto:

R. H. A. 1-155. Firma: „Borys Gordon i Ska”. Siedziba w Wilnie przy ul. Subocz pod Nr. 4. Przedmiot — sprzedaż manufaktury. Data rozpoczęcia działalności przedsiębiorstwa 3 lutego 1923 r. Spólnicy: Borys Gordon zam. przy ul. Piwnej 6, i Józef Derczański zam. przy ul. Subocz 4. Spółka firmowa zawarta na czas nieokreślony. Zarząd jej sprawami należy do obu spółników. Wszelkie umowy, weksle, zobowiązania winny być podpisane pod stemplem firmy przez obu spółników.

Wydział Rejestru Handlowego Sądu Okręgowego w Wilnie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 20 czerwca 1923 r. pod Nr. 163 wciągnięto:

R. H. A. 1-163 Firma: Spółka Urszula Józenas, Felicja Jazewicz i Emilja Bednarska. Siedziba w Wilnie przy ul. Młynowej pod Nr. 19. Przedmiot — sklep spożywczy. Spólniczki: Urszula Józenas, Felicja Jazewicz i Emilja Bednarska zam. przy ul. Młynowej 19. Spółka firmowa. Zarząd należy do wszystkich trzech spółniczek. Weksle i zobowiązania podpisują wszystkie spółniczki łącznie.

Wydział Rejestru Handlowego Sądu Okręgowego w Wilnie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 20 czerwca 1923 r. pod Nr. 174 wciągnięto:

R. H. A. 1-174. Firma — J. Koryski i L. Majzel spółka. Siedziba w Wilnie przy ul. Rudnickiej pod Nr. 27. Przedmiot — sklep żelazny. Przedsiębiorstwo funkcjonuje od 20 kwietnia 1921 r. Spólnicy: Jakób Koryski i Lipman Majzel zam. w Wilnie: pierwszy — Sadowa 9, drugi — Stefańska 10. Spółka firmowa zawarta w dniu 15 listopada 1922 r. na termin nieokreślony. Zarząd jej sprawami należy do obu spółników, którzy łącznie będą podpisywać wszelkie umowy, weksle i zobowiązania. Wszelką korespondencję i pokwitowania może podpisywać każdy ze spółników z osobna.

Wydział Rejestru Handlowego Sądu Okręgowego w Wilnie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 15 czerwca 1923 r. pod Nr. 150 wciągnięto:

R. H. A. 1-150. Firma: Girsz Ajzensztadt i Hilel Sapożnikow spółka firmowa. Przedmiot — prowadzenie apteki. Siedziba w Wilnie przy ul. Zawalnej pod Nr. 41. Przedsiębiorstwo funkcjonuje od 1873 r. Spólnicy: Girsz Ajzensztadt i Hilel Sapożnikow zam. w Wilnie: pierwszy przy ul. Kijowskiej róg Stefańskiej, drugi przy ul. Zawalnej pod Nr. 40. Spółka firmowa zawarta w dniu 9 lutego 1923 r. na termin 10-letni. Zarząd sprawami spółki należy do obu spółników, wszelkiego rodzaju umowy i weksle winne być podpisywane przez obu spółników.

Wydział Rejestru Handlowego Sądu Okręgowego w Wilnie.

Do Rejestru Handlowego Dział B, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 20 czerwca 1923 r. pod Nr. 83 wciągnięto:

R. H. B. 1-83 Firma — „Księgarnia Stowarzyszenia Nauczycielskiego spółka Akcyjna”. Siedziba w Wilnie przy ul. Królewskiej pod Nr. 1. Przedsiębiorstwo zaczęło działać od dnia 22 maja 1922 r. Kapitał zakładowy wynosi 50,900,000 mk pol. podzielony na 10,000 akcji po 5,000 mk. Każda całkowicie wpłacona. Zarząd sprawami spółki należy do dyrekcji składającej się z trzech osób: Zygmunta Fedorowicza, Antoniego Żukowskiego i Piotra Hniedziwicz zam. w Wilnie. Wszelką korespondencję i pokwitowania w imieniu spółki podpisuje jeden z członków dyrekcji. Weksle pełnomocnictwa, umowy, kontrakty, akty hipoteczne i notarialne, czeki tudzież żądania zwrotu sum z instytucji kredytowych podpisuje dwóch członków dyrekcji. Spółka Akcyjna statut jej zatwierdzony Rozporządzeniem Tymczasowej Komisji Rządzącej z dn. 27 marca 1922 r. za Nr. 553.

Wydział Rejestru Handlowego Sądu Okręgowego w Wilnie.

Do Rejestru Handlowego Dział B, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 20 czerwca 1923 r. pod Nr. 84 wciągnięto:

R. H. B. 1-84. Firma — „Nowo-Werkowska Fabryka papieru Spółka Akcyjna”. Siedziba Nowo-Werki gm. Rzeszańskiej pow. Wileńskiego. Przedsiębiorstwo funkcjonuje od 30 lipca 1922 r. Wysokość kapitału zakładowego spółki wynosi 20 milj. mk. i dzieli się na 2,000 udziałów po 10,000 mk. każdy całkowicie wpłacony. Zarząd

spółki stanowią: Jakób Szwarz, Lejba Szwarz i Dawid Zeldowicz jako członkowie; Mojżesz Szwarz i Jakób Kalmanowicz jako zastępcy. Wszelką korespondencję w imieniu spółki podpisuje jeden członek Zarządu. Weksle, pełnomocnictwa, kontrakty, umowy, akty hipoteczne i notarialne, tudzież żądania zwrotu sum z instytucji kredytowych podpisuje jeden z członków Zarządu upoważniony do tego przez uchwałę Zarządu. Do odbierania z poczty pieniądze, posyłki, towary z kolei i dokumentów dostateczny jest podpis jednego z członków Zarządu. Spółka Akcyjna statut jej zatwierdzony na mocy rozporządzenia Tymczasowej Komisji Rządzącej Litwy Środkowej z dn. 5 kwietnia 1922 r. za Nr. 559.

Wydział Rejestru Handlowego Sądu Okręgowego w Wilnie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 20 czerwca 1923 r. pod Nr. 171 wciągnięto:

R. H. A. 1-171. Firma — Belkind Chonon i Charizatel Chaim spółka. Przedmiot: sklep worków i maki. Siedziba w Wilnie: pierwszy — Szopena 3, drugi — W. Stefańska 25. Spółka firmowa zawarta na termin nieokreślony. Zarząd jej stanowią obaj spółnicy, którzy łącznie podpisują wszelkie umowy, weksle i zobowiązania spółki.

Wydział Rejestru Handlowego Sądu Okręgowego w Wilnie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 20—IV—23 r. pod Nr. 162 wciągnięto:

R. H. A. 1-162. Firma — „Spółka Bracia Ajzensztadt i Zakowicz”. Siedziba w Wilnie przy ul. Szawelskiej pod Nr. 6. Przedmiot: sklep bławatny. Przedsiębiorstwo funkcjonuje od 1921 r. Spólnicy: Fiszel Ajzensztadt — Szawelska 6. Szloma Ajzensztadt — Straszuna 13, Lejba Zakowicz — Kijowska, 4. Zarząd sprawami spółki należy do wszystkich trzech spółników; weksle, zobowiązania, umowy i inne dokumenty w imieniu spółki winny być podpisywane pod stemplem firmowym przez wszystkich trzech spółników. Wszelkiego rodzaju korespondencje może podpisywać każdy ze spółników z osobna. Spółka firmowa zawarta na czas nieograniczony.

Wydział Rejestru Handlowego Sądu Okręgowego w Wilnie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 20 czerwca 1923 r. pod Nr. 170 wciągnięto:

R. H. A. 1-170. Firma — „Sklep kolonialno-tytuinowy Gordona i Ilutowicza spółka”. Siedziba w Wilnie przy ul. W. Stefańskiej pod Nr. 20. Przedmiot — handel towarami kolonialnymi i tytuinowymi. Przedsiębiorstwo funkcjonuje od 1921 r. Spólnicy: Szmerko Gordon i Mojżesz Ilutowicz, zam. w Wilnie: pierwszy — Bazyljańska 6 i drugi — W. Stefańska 28. Spółka firmowa zawarta w dniu 12 lutego 1923 r. na termin dwuletni. Zarząd jej sprawami należy do obu spółników; wszelkie akta mogą być dokonywane za ich wspólną zgodą

Wydział Rejestru Handlowego Sądu Okręgowego w Wilnie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 20 czerwca 1923 r. pod Nr. 170 wciągnięto:

R. H. A. 1-170. Firma — „Bracia Mendel i Noach Zlatin spółka firmowa”. Siedziba w Wilnie przy ul. Straszuna 15. Przedmiot hurtowy handel towarami bławatnymi. Przedsiębiorstwo rozpoczęło swe czynności 1 lipca 1921 r. Spólnicy: Mendel Zlatin i Noach Zlatin, zam. w Wilnie: pierwszy — M. Pohulanka 16, drugi Nowogródzka 20. Spółka firmowa zawarta na termin do dnia 15 stycznia 1924 r. Zarząd jej sprawami obaj spółnicy, którzy mogą podpisywać każdy z osobna w imieniu spółki wszelkie zobowiązania, umowy i weksle.

Wydział Rejestru Handlowego Sądu Okręgowego w Wilnie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 22 czerwca 1923 r. pod Nr. 178 wciągnięto:

R. H. A. 1-178. Firma — „Sklep kolonialny Chasia Tajc i Mendel Borkier spółka”. Siedziba w Wilnie przy ul. W. Stefańskiej 6. Przedsiębiorstwo funkcjonuje od 1 grudnia 1906 r. Spólnicy Chasia Tajc i Mendel Borkier, zam. w Wilnie: pierwszy — W. Stefańska 6 i drugi — Piwna 6. Spółka firmowa zawarta na termin nieokreślony. Zarząd jej sprawami należy do obu spółników, którzy łącznie podpisują wszelkie akta, zobowiązania i weksle.

Wydział Rejestru Handlowego Sądu Okręgowego w Wilnie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 20 czerwca 1923 r. pod Nr. 164 wciągnięto:

R. H. A. 1-164 Firma — „Kac Mowsza i Szumielski Zelman spółka”. Siedziba w Wilnie przy ul. Mickiewicza pod Nr. 55. Przedmiot — skład drzewa. Przedsiębiorstwo

funkcjonuje od 1 maja 1922 r. Spólnicy: Mowsza Kac i Zelman Szumielski, zam. w Wilnie: pierwszy — przy ul. Tartaki pod Nr. 30, drugi — przy ul. Adama Mickiewicza 55. Spółka firmowa zawarta na czas nieokreślony w dniu 1 maja 1922 r. Zarząd sprawami spółki należy do obu spółników. Wszelkie akta i zarządzenia mogą być dokonywane za zgodą obu spółników.

Wydział Rejestru Handlowego Sądu Okręgowego w Wilnie.

Zarząd Sp. Akc. Fabryki Czekolady „Wiktorja” w Wilnie zaprasza pp. Akcjonariuszy Spółki

NA WALNE ZGROMADZENIE

NADZWYCZAJNE, które odbędzie się dnia 30-go lipca r. b. o g. 5-tej popoł. w Wilnie, ul. Słowackiego Nr. 11.

Pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, posiadacze akcji winni przedstawić do Zarządu spółki (Wilno, ul. Słowackiego, Nr. 11) nie później niż 15 dni przed dniem Walnego Zgromadzenia, swoje akcje lub pokwitowania, przewidziane art. 58 Statutu Spółki.

Porządek dzienny:

1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu i sprawozdanie o działalności Spółki za czas do 1-go Czerwca r. b., z opinią Komisji Rewizyjnej.

2) Wniosek zarządu o zastosowanie do Spółki art. 66 Statutu oraz art. 13 Rozporządzenia Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z dnia 13 czerwca 1922 r. (Dz. Ust. 52—1922 poz. 474).

3) Wybór Komisji Likwidacyjnej.

Wileński Bank Ziemski
zawiadamia pp. właścicieli listów zastawnych, że na mocy rozporządzenia p. Ministra Skarbu z dnia 7 czerwca 1923 roku obywatele Rzeczypospolitej Polskiej, posiadający listy zastawne W. B. Z., oraz imienne pokwitowania, byłych rosyjskich instytucji kredytowych na zdeponowane w tych instytucjach listy, winni je zgłosić w terminie od 1-go lipca do 15-go sierpnia 1923 roku do Zarządu Wileńskiego Banku Ziemskiego (Wilno ul. Mickiewicza 8) celem rejestrowania. Wymienione pokwitowania winne być zgłoszone bez względu na to, czy zawierają, czy nie zawierają numeracji listów.

Listy zastawne W. B. Z., należące do osób pochodzenia polskiego w znaczeniu ustalonym w ustępie drugim § 2 Art. VI Traktatu, podpisanego w Rydze w dniu 18 marca 1921 roku mogą być zarejestrowane jedynie na zasadzie protokołu Zarządu W. B. Z. akceptowanych przez kontrolującą władzę skarbową.

Bliższych informacji udziela Wileński Bank Ziemski listownie pod warunkiem wniesienia znaczków pocztowych na odpowiedź.

Dokt. med. D. Zeldowicz z Moskwy przyjmuje od g. 10—1 i 5—8	Kobieta-lekarz Dr. Szwarz-Zeldowicz Przyjęcia: 12 i pół — 2 i 3 — 5. Choroby kobiece oraz spec. weneryczne, moczopłciowe, syfilis i skórne Ul. Mickiewicza (b. Ś-to Jerska Nr. 24).
---------------------------------------------------------------------------------------	---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------

Miłosierdziu Czytelników Naszych polecamy biedną 85-cio letnią staruszkę nie mającą środków do życia. Łaskawe ofiary przyjmuje Administracja „Słowa” lub bezpośrednio ul. Garbarska 16 Irena Boratyńska.

Sowite wynagrodzenie temu, kto dostarczy zgubiony dn. 25 m. b. w rejonie ul. Wielkiej **skórzany pugilares** z monogr. i dokument. Adres: optyk Rubin, Dominikańska 17.

ZGUB. Matrykulę Uniwersytetu Wileńskiego na imię Zygmunta Landsberga Nr. 2295 unieważnia się.

Masło śmietankowe przedniego gatunku zawsze świeże, poleca hurtowo i detalicznie Mleczarnia Ziemiańska przy ul. Wielka Pohulanka 6.

Magle do bielizny potrzebne do kliniki „Miszmeres chajlin” Oferty do biura Kijowska 5, od 10—2.

Kołdry w wielkim wyborze pościeli poduszki poleca Warszawski Magazyn Pościelowy. Wileńska 10.

OBWIESZCZENIE.
Dyrektora Wileńskiej Izby Skarbowej w przedmiocie podwyższenia podatku spożywczego od wina musującego.

Na mocy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14.VI.1923 r. począwszy od 27 czerwca r. b. dotychczasowy podatek spożywczy od wina musującego podwyższa się: od wina musującego owocowego z 5,000 na 20,000 mk. — wina musującego gronowego z 20,000 na 40,000 marek od flaszki.

W związku z tem posiadacze wina musującego w ciągu 3 dni muszą złożyć w Urzędach Akcyzowych w Wilnie i Wilejce, lub Inspektoratach Akcyzowych deklaracje o posiadanych przez nich zapasach w celu opłaty dodatkowej, a zatem wpłacić przypadający podatek nie później 3-ch dni od dnia doręczenia wymiaru.

Dyrektor (—) J. M a l e c k i.
Wilno dn. 27 czerwca 1923 r.

OBWIESZCZENIE.
Dyrektora Wileńskiej Izby Skarbowej w przedmiocie podwyższenia opłat akcyzowych od zapalek.

Izba Skarbowa Wileńska podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na mocy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 czerwca 1923 r., akcyza od zapalek z dniem 27 czerwca r. b. zostaje podwyższona z 80 do 120 mk. od każdego pudełka, zawierającego nie więcej nad 60 sztuk.

W związku z tem, posiadacze zapasu zapalek, przewyższającego pięćset pudełek, oraz właściciele transportów, znajdujących się w drodze w tym czasie obowiązani są zadeklarować je nie później jak do dn. 30 czerwca u odnośnego Inspektora rejonowego, ze wskazaniem swego nazwiska, imienia i adresu, ilości pudełek i miejsca znajdowania się tychże.

Przypadający do opłaty podatek od całego zapasu, (a nie tylko od nadwyżki ponad 500 pudełek), winien być w ciągu dni 3-ch wpłacony do właściwej Kasy Skarbowej, lub przekazany na jej rachunek za pośrednictwem Pocztovej Kasy Oszczędności.

W razie uchybienia terminu, podatek będzie ściągany w drodze przymusowej wraz z kosztem i odsetkami za zwłokę.

Ze szczegółami cytowanego rozporządzenia można zaznajomić się: w Wilnie — w Urzędzie Akcyz i Monopolów (ul. Mostowa 4); w powiatach — w odnośnych Inspektoratach Skarbowych.

(—) J. M a l e c k i. Dyrektor.
Wilno, dnia 27 czerwca 1923 r.

Dr. Popilski Choroby skórne i weneryczne W. Pohulanka 3, róg Zawalnej od 10—1 i 5—7 wiecz.	Dr. Abłamowiczowa choroby kobiece i akuserskie ul. Kasztanowa 7—7 od g. 4—5
------------------------------------------------------------------------------------------------------------	------------------------------------------------------------------------------------------

Poszukuję dzierżawy **MAŁEGO FOLWARKU** niedaleko Wilna, lub st. Kolejowej. Oferty z bliższymi szczegółami nadsył. do biura ogłosz. S. Jutana, Niemiecka 4, tel. 222

LECZNICA „Sanitas” Ambulatorjum
Doktorzy-specjaliści przyjmują na wewnętrzną i ginekolog. oddz. położniczy Pokoje o- (naprzeciw Ostrej Bramy) ności od 9—2 pop. sobne i sale wspólne. — Gabinet lekarsko-dent. od 11—2 pop. Laboratorium analityczne. Wszelkie rodzaje pomocy lekar.

Dr. LEON GINSBERG Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Trocka Nr. 3, róg Wileńskiej. Telefon 352. Przyjmuje od g. 9—1 i 4—7.	Dr. J. Bernsztejn. chor. skórne, weneryczne, syfilis i moczopłciowe. 9-1 i 4—8. ul. Mickiewicza 28 mieszk. 5.
Dr. Janina Piotrowicz ordynator szpitala Sawicz. Choroby skórne i weneryczne Przyjm od g. 8—9 r. i 5—6 w Zarczecz, 5 m. 2.	Pianino lub fortepjan kupię. Ul. Wielka 15 m. 3 BEJLIN.